

Sygn. akt III Ca 1899/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko T. B.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 28 października 2014 r., sygn. akt III RC 125/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko-Waclawik SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Ca 1899/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2014 roku M. B. (1) wniósł o podwyższenie alimentów do kwoty po 1000 zł miesięcznie, w miejsce alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w dniu 29 września 1997 roku, w sprawie o sygnaturze akt III RC 287/97, ustalając alimenty w kwocie po 80 zł miesięcznie od pozwanego T. B.. W uzasadnieniu podał, że choruje na porażenie mózgowie i jest zaliczony do pierwszej grupy inwalidzkiej, ma sprawną tylko jedną rękę, pozostała część jego ciała jest sparaliżowana, a porusza się na wózku inwalidzkim, utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości 597 zł i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł, a wymaga rehabilitacji, nie stać go na zabiegi prywatne, mieszka z matką, która utrzymuje się z renty w wysokości 1246 zł, ale choruje i nie jest w stanie zajmować się opieką nad nim – na swoje leczenie wydaje ona 200 zł miesięcznie – w chwili obecnej zachodzi konieczność zatrudnienia kogoś do opieki nad powodem.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał żądanie do kwoty po 500 zł miesięcznie, a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa, albowiem stan jego zdrowia nie pozwala mu na płacenie alimentów w wyższej kwocie, gdyż ma 69 lat, choruje przewlekłe, wymaga stałego przyjmowania leków i systematycznej rehabilitacji oraz całodobowej opieki

osób trzecich, utrzymuje się z emerytury w wysokości 2800 zł, pozostaje w związku małżeńskim z M. B. (2), której emerytura wynosi 1400 zł miesięcznie, ale ona także choruje. Pozwany na swoje leczenie wydaje 300 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu – Zdroju zasądził od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwocie po 700 zł począwszy od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia 20-tego każdego miesiąca z 13% odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym, a w przypadku zmiany wysokości odsetek ustawowych każdorazowo obowiązującymi odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów w kwocie po 80 zł miesięcznie wynikających z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w dniu 29 września 1997 roku w sprawie III RC 287/97 (pkt 1); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1608 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego (pkt 3); kosztami postępowania obciążył częściowo pozwanego i nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 372 zł tytułem częściowej opłaty sądowej, od ponoszenia której powód był zwolniony, odstępując od obciążania go resztą nieuiszczonej opłaty sądowej z przysądzonego na jego rzecz roszczenia (pkt 4); a wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 5).

Wyrok ten zapadł, przy następujących ustaleniach faktycznych: ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w dniu 29 września 1997 roku w sprawie o sygn. akt III RC 287/97 zobowiązano pozwanego do ponoszenia kosztów utrzymania powoda poprzez płacenie alimentów w kwocie po 80 złotych miesięcznie. Wówczas powód miał 29 lat, poruszał się na wózku inwalidzkim, miał sprawną tylko lewą rękę, był inwalidą pierwszej grupy od urodzenia, wymagał pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu, a także stałej rehabilitacji; za leki płacił 25 zł miesięcznie, a jedynym jego źródłem dochodów była renta socjalna w kwocie 268 zł miesięcznie i zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 91 zł. Opiekę nad powodem sprawowała osobiście jego matka, która czyniła starania o rentę, a własnego źródła dochodu nie miała. Powód z matką mieszkali razem z siostrą powoda, która pracowała. Matka powoda czyniła także starania o przyznanie jej pomocy z opieki społecznej. Pozwany utrzymywał się z emerytury w kwocie 1458 zł brutto, a mieszkał z żoną M. B. (2), która zarabiała 500 zł miesięcznie.

Obecnie powód ma 46 lat, zamieszkuje ze swoją matką, której renta wynosi 1314 zł miesięcznie, utrzymuje się z renty socjalnej w kwocie 619 zł i otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie. Opłaty za utrzymanie mieszkania powoda wynoszą: czynsz 524 zł miesięcznie, prąd 200 zł, co dwa miesiące, gaz 139 zł co dwa miesiące, TV, Internet i telefon 160 zł miesięcznie. Powód przeciętnie trzy lub cztery razy w roku ma zabiegi rehabilitacyjne przez okres tygodnia, tydzień zabiegów kosztuje 450 zł do 600 zł każdorazowo. Ostatnio powód był prywatnie w sanatorium, ponieważ z NFZ są długie kolejki na takie wyjazdy, za pobyt w sanatorium za dwa tygodnie zapłacił 2000 zł. Powód nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, czasami korzysta z taksówek dojeżdżając do lekarzy na co wydaje 200 zł miesięcznie. Opłata za telefon powoda wynosi 50 zł co 3 miesiące. Lekarz, u którego leczy się powód zalecił, że powinien on korzystać z rehabilitacji co 3 miesiące przez dwa tygodnie. Obecnie matka powoda korzysta z pomocy różnych osób przy opiece nad synem na co wydaje 200 zł miesięcznie.

Pozwany T. B. ma obecnie 69 lat, pobiera emeryturę w wysokości 2800 zł miesięcznie, mieszka z żoną M. B. (2), której dochód to emerytura w wysokości 1461 zł, otrzymuje też zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie, nie ma majątku przynoszącego dochód. Opłaty za utrzymanie mieszkania pozwanego wynoszą: czynsz 579 zł miesięcznie, prąd 281 zł co dwa miesiące, gaz 50 zł miesięcznie, TV 39,60 zł miesięcznie. Żona pozwanego w 2013 roku zaciągnęła kredyt na zakup mebli w kwocie 4000 zł na okres 20 miesięcy, raty spłaca po 200 zł miesięcznie. Początkiem 2014 roku żona pozwanego zaciągnęła kredyt w (...) w kwocie 5000 zł na wyjazd do sanatorium z pozwanym, na który wydała 2000 zł, resztę kwoty z kredytu przeznaczyła na bieżące potrzeby, kredyt ten będzie spłacać przez 3 lata po 200 zł miesięcznie. Pozwany razem z żoną innych długów nie mają. Pozwany i jego żona nie potrafili sprecyzować jaką kwotę wydają na swoje leczenie, nie mają oni nikogo na swoim utrzymaniu poza tym, że pozwany jest zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz powoda. Za telefon pozwanego trzeba zapłacić 120 zł miesięcznie. Ponadto dla pozwanego trzeba zakupić od 3 do 4 paczek pampersów z prywatnych środków finansowych, ponieważ wydatki na ten cel są nie wystarczająco refundowane. Żona pozwanego kupuje dla niego od 2 do 3 prześcieradeł w roku, za które płaci po 60 zł. Ponadto kupuje ona co 5 lat materac dla pozwanego. Zakup tych rzeczy nie jest refundowany. Trzy razy do roku przyjeżdża do pozwanego i jego żony siostra żony, aby pomóc przy opiece nad pozwanym. Wtedy pozwany i jego żona

płacą siostrze żony 200 zł za podróż w jedną stronę i ponoszą jej koszty utrzymania, która przebywa u pozwanego przez około 2 miesiące każdorazowo. Siostra żony nie ma własnego źródła dochodu. Pozostaje ona na utrzymaniu męża. W czasie pobytu siostry żony pozwanego wydatki na jej utrzymanie wynoszą około 500 zł każdorazowo. Żona pozwanego nie czuje się już obecnie na siłach, aby opiekować się mężem i dlatego chciałaby wynająć kogoś do pomocy przy opiece nad mężem. Pozwany wymaga stosowania specjalnej diety, co wiąże się z wyższymi wydatkami na zakup żywności. Pozwany i jego żona leczą się prywatnie u kardiologa. Za te wizyty płacą po 50 zł od osoby. Te wizyty lekarskie są od 1 do 3 razy w miesiącu. Pozwany i jego żona nie korzystają z leczenia z funduszu zdrowia, ponieważ są długie kolejki do specjalisty.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że nastąpiła istotna zmiana stosunków opisana w art. 138 k.r.o., przy czym jej zakres zależy zarówno od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 k.r.o.). Pierwotnie wysokość alimentów została ustalona ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu – Zdroju w dniu 29 września 1997 roku na 80 zł, a powództwo o podwyższenie alimentów zostało złożone w dniu 14 lutego 2014r. Od daty ugody wzrosły potrzeby powoda, który utrzymuje się z renty i zasiłku pielęgnacyjnego w łącznej kwocie 772 zł miesięcznie, mieszka z matką, której dochód wynosi 1314 zł miesięcznie, i są to jedyne dochody powoda i jego matki, a koszty utrzymania mieszkania powoda wraz z matką i jego wydatki na leczenie i opiekę wynoszą 1318 zł miesięcznie. Matka powoda na swoje leczenie wydaje około 200 zł miesięcznie. Po odjęciu od dochodów powoda jego wydatków – nie pozostaje na jego utrzymanie żadna kwota, gdyż jego uzasadnione wydatki przewyższają jego dochody. Gdy tymczasem po odjęciu od dochodów pozwanego jego wydatków na utrzymanie pozostaje kwota ponad 2300 zł miesięcznie. Z tego wyliczenia wynika, że celowym jest podwyższenie alimentów na rzecz powoda do kwoty po 700 zł miesięcznie, aby przynajmniej w minimalnym stopniu zabezpieczyć jego podstawowe potrzeby. W pozostałej części powództwo oddalono, gdyż jak wynika z zebranego materiału potrzeby pozwanego związane z jego stanem zdrowia są znaczne.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo powoda winno zostać uwzględnione w części, a podwyższenie alimentów do kwoty po 700 zł miesięcznie pozwoli na pokrycie części kosztów związanych jego bieżącym utrzymaniem oraz zrekompensuje część wydatków poniesionych przez niego, a kwota ta mieści się również w ramach możliwości finansowych pozwanego i nie doprowadzi do jego nadmiernego obciążenia, ani nie spowoduje jego zbytniego zubożenia. Ponadto wskazał, że dziecko uprawnione do alimentacji ma prawo do równej stopy życiowej ze zobowiązanym, co oznacza prawo do zbliżonego poziomu zaspakajania usprawiedliwionych potrzeb. Zakres obowiązku łożenia na utrzymanie dzieci przez oboje rodziców winien być dostosowany do możliwości finansowych każdego z nich, a wykonanie tego obowiązku może również polegać także w całości lub części na osobistych staraniach o utrzymanie dziecka. Matka powoda spełnia znaczną część swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez codzienną opiekę nad synem. Wobec tego, na pozwanym winien ciążyć obowiązek dostarczania powodowi niezbędnych środków utrzymania. Mając zatem na uwadze zasadę równej stopy życiowej między rodzicami, a dziećmi oraz obowiązek dzielenia się z nimi nawet skromnymi dochodami, należy uznać, że kwota alimentów w wysokości po 700 zł na rzecz powoda jest adekwatna do możliwości zarobkowych pozwanego i obecnych usprawiedliwionych potrzeb powoda. Przy czym powód nadal w części pozostaje na utrzymaniu matki, która sprawuje nad nim konieczną opiekę.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1608 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego. Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. nadał punktowi 1 wyroku rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację tego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części dotyczącej punktu 1 i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a to art. 138 k.r.o. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności poprzez przyjęcie, że nastąpiła taka zmiana stosunków w sferze potrzeb uprawnionego, które uzasadniałoby podwyższenie alimentów od 875 %, czyli z kwoty 80 zł miesięcznie do kwoty 700 zł miesięcznie, jak i w sytuacji majątkowej zdrowotnej pozwanego, która pozwoliłaby mu ponosić zwiększone do 700 złotych miesięcznie alimenty. Przy tak postawionym zarzucie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie począwszy od 14 lutego 2014 roku miejsce alimentów wynikających z ugody

zawartej przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju 29 września 1997 roku. W uzasadnieniu wskazał, że co do zasady nie kwestionuje faktu zwiększenia się częściowo usprawiedliwionych potrzeb powoda, ale sam upływ czasu nie może jeszcze przemawiać za zasadnością powód, ponadto wyrok zapadły w sprawie na podstawie art. 138 k.r.o. nie może być oderwany od poprzedniego tytułu, a sąd powinien nawiązać do wcześniejszego orzeczenia i określić zakres dokonanej zmiany. Sąd Rejonowy nie wskazał jakie usprawiedliwione potrzeby powoda wzrosły o 875 %, tym bardziej, że już w 1997 roku poruszał się na wózku inwalidzkim i miał sprawną tylko lewą rękę, a był inwalidą pierwszej grupy od urodzenia, także wtedy wymagał pomocy osób trzecich i stałej rehabilitacji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W apelacji pozwany nie podniósł żadnych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego, a jedynie wskazał na naruszenie prawa materialnego - art. 138 k.r.o. Z tego wniosek, że pozwany w żadnym zakresie nie kwestionuje dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, ustalonego stanu faktycznego, a jedynie zarzuca nieprawidłowe zastosowanie prawa materialnego.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. Z tych ustaleń faktycznych wynika, że powód na swoje utrzymanie ma dochody w wysokości 772 zł miesięcznie, przy czym jego usprawiedliwione potrzeby wynoszą około 1500 – 1600 zł miesięcznie, różnica w pomiędzy jego dochodami, a kosztami to kwota około 800 – 900 zł miesięcznie, której co miesiąc brakuje na jego utrzymanie. Należy bowiem podkreślić, że w kosztach powoda Sąd Rejonowy nie uwzględnił kwoty wyżywienia w wysokości około 400 zł miesięcznie, która jest koniecznym wydatkiem. Jest to również wydatek konieczny pozwanego.

Także rozważania prawne Sądu Rejonowego są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy również uznaje je za własne. Przepis art. 138 k.r.o. przewiduje bowiem możliwość zmiany wysokości ustalonych poprzednio alimentów, gdy doszło do zmiany stosunków.

Od daty ustalenia ostatecznych alimentów sytuacja pomiędzy stronami uległa zmianie, gdyż zwiększyły się miesięczne dochody każdego z nich: powoda o około 400 zł, a pozwanego o około 1700 zł. Także zwiększyły się z uwagi na upływ czasu – około 17 lat – potrzeby obu stron. Jednakże sam upływ tak znacznego okresu czasu sugerował potrzebę nowego ustalenia istniejącej sytuacji w zakresie usprawiedliwionych potrzeb stron.

Pozwany nie kwestionował samej zasady, że doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami, ale jego zdaniem w mniejszym zakresie powinien przyczyniać się do usprawiedliwionych potrzeb powoda. Nie kwestionował też dokonanego przez Sąd Rejonowy ustalenia, że po pokryciu swoich uzasadnionych wydatków miesięcznych pozostaje mu kwota około 2300 zł miesięcznie, a powodowi brakuje na jego utrzymanie. Jednak także i w tym wyliczeniu Sąd Rejonowy nie uwzględnił potrzeb związanych z wyżywieniem pozwanego, a jest to kwota około 400 zł miesięcznie. Jednak nawet uwzględniając taką kwotę i pomniejszając o nią pozostałe pozwanemu środki pozostaje mu jeszcze kwota około 1900 zł. Ma więc możliwość łożenia na rzecz powoda kwoty po 700 zł miesięcznie.

Trzeba także podkreślić, że zwiększyły się również dochody po stronie matki powoda, która obecnie osiąga 1314 zł netto dochodu oraz po stronie żony pozwanego, której dochód z 500 zł wzrósł do kwoty 1461 zł.

Wskazanie, że podwyższenie alimentów zostało dokonane o 875% nie może być oderwane od okoliczności faktycznych sprawy, z których wynika, że poprzednio ustalone alimenty były w kwocie po 80 zł miesięcznie, a więc bardzo niskiej, a przecięż po 17 latach wzrosły koszty utrzymania obu stron przy jednoczesnym zwiększeniu ich dochodów, ale dochody pozwanego wzrosły o kwotę około 1700 zł, a powoda o około 400 zł. Jednocześnie sam pozwany wskazuje, że alimenty powinny być podwyższone do kwoty 500 zł miesięcznie, a więc o 625% - widzi więc potrzebę ich zwiększenia w dość dużym zakresie, co wskazuje, że nie jest istotą tej sprawy ustalenie w jakiej wysokości procentowej, w porównaniu do poprzednio ustalonych alimentów, powinny one wzrosnąć, ale istotne jest to jak zmieniły się stosunki pomiędzy

stronami oraz jakie są obecnie ich usprawiedliwione potrzeby, czy mogą je samodzielnie pokryć ze swych dochodów i w jakim zakresie strona pozwana powinna łożyć alimenty na rzecz powoda.

Dlatego też Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny stanu faktycznego w sprawie i zasadnie przyjął, że kwota 700 zł miesięcznie alimentów na rzecz powoda spowoduje, że jego usprawiedliwione potrzeby w dużej części będą pokryte, a pozostałą ich część będzie musiała pokryć matka powoda także osiągająca dochód i jednocześnie czyniąca osobiste starania w opiece nad synem. Jednocześnie kwota ta nie jest niemożliwa do wydatkowania przez pozwanego na rzecz jego niepełnosprawnego syna, gdyż biorąc pod uwagę usprawiedliwione potrzeby pozwanego wykazane w sprawie i niekwestionowaną kwotę wolną po ich zaspokojeniu ma on możliwość poniesienia w takiej wysokości alimentów.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że nie doszło do naruszenia art. 138 k.r.o. przy ustalaniu alimentów po zmianie stosunków, gdyż Sąd Rejonowy wziął pod uwagę stan faktyczny istniejący w chwili zawarcia ugody pomiędzy stronami w 1997 roku, znaczny upływ czasu, obecne potrzeby obu stron oraz ich możliwości zarobkowe i majątkowe. Nie można zaś było abstrahować od znacznego upływu czasu i dokonywać tylko prostego porównania pomiędzy tym jakie konkretnie zmiany stosunków od 1997 roku zaistniały, podczas gdy sam upływ czasu spowodował potrzebę nowego ustalenia zakresu usprawiedliwionych potrzeb stron oraz ich możliwości zarobkowych i majątkowych, bo to w tym zakresie doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 k.p.c. apelację pozwanego jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż pozwany przegrał sprawę.

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Anna Hajda